

Nie chcesz...?

WWO

Ref.x2

Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle, więcej!
Odwagi miej, głupot mniej, odmul się!
Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle, więcej!
Odwagi miej, radę ślę, odmul się!

Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle.
Nie chcesz zamulić się to ta noc poczuj smak jej.
Każdy chce więcej mięknieś, albo wchodzisz z nami.
Cała banda dzisiaj tu zabawi.
Są wyznawcy szalwii, są wyznawcy bani,
są nieliczni psychofani co podbili z niemca.
Serce rusza bit wszystkich oprócz tych co nie mają serca.
Prędzej głośniej nowy klubów morderca Lecter.
Obok gnące się ciało kobiety pięknej. Obok.
Dosłownie czujesz jak prowokuje,
przeszywa wzrokiem, planuje wypad z klubu.
Całkiem, całkiem, dosyć masz tłumu,
dosyć dymu z papierosów, dosyć braku rozumu,
security i donosów, zmęczonych od nosów
i przy barze Hansów Klosów..

Ref.x2

Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle, więcej!
Odwagi miej, głupot mniej, odmul się!
Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle, więcej!
Odwagi miej, radę ślę, odmul się!

Korzystna sytuacja bywa zaraz po melanżu.
Turystyka na przystanku, o poranku.
A w zanadru klasyka, czerwona Finka.
Choć zrobimy sobie drinka...
Co będzie dalej? Nie rozumiesz?
Albo godzinę później już u niej intymnie, albo u mojego kumpla
alternatywnie razem z nią u niego
nad ranem huczą melanżownicze mordy mi znane,
fajne koleżanki after z szampanem.
Jest Slimm, Koro, Sokół, styka?
Głośna muzyka jest tu nas sporo.
Palę Marlboro, do dobrej zimnej czystej to melanż, to melanż,
nie ma bardziej oczywistej zip kultury zajebistej
teraz słuchasz jak naprawdę było
ja naprawdę mówię wam czas na prawdę!

Ref.x4

Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle, więcej!
Odwagi miej, głupot mniej, odmul się!
Nie chcesz zatrzymać się w miejscu gdzie muka w tle, więcej!
Odwagi miej, radę ślę, odmul się!